

Renata Kucharzyk
Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków
ORCID: 0000-0003-3197-0336
e-mail: renata.kucharzyk@ijp.pan.pl

Prawilny – od socjolektu do polszczyzny potocznej

Prawilny – from sociolect to colloquial Polish

The article focuses on the use of the adjective *prawilny* in colloquial Polish. This word, which is a borrowing from the Russian language, appears in the sociolectal varieties of language (e.g. in the criminal jargon, in the hip-hop sociolect, in the language spoken by young learners). Today, we can observe the increasingly frequent use of this word outside sociolects, in general Polish. The article presents the semantic development of this adjective. The corpus for the analysis comes primarily from various types of texts published on the Internet.

Słowa kluczowe: socjolekt, polszczyzna potoczna, semantyka, zapożyczenia
Key words: sociolect, colloquial Polish, semantics, borrowings

Wzbogacanie zasobu leksykalnego polszczyzny – zarówno ogólnej, jak i potocznej – pożyczkami z odmian socjolektalnych jest zjawiskiem dobrze znanym i opisanym przez językoznawców (por. np. Kołodziejek 2005, tam też bogata literatura przedmiotu). Wydaje się jednak, że współcześnie – wraz z ekspansją potoczności w kontaktach językowych wszelkiego typu – przybiera ono na sile. Liczne przykłady tego procesu pokazała i omówiła Bożena Jarosz (2013). Badaczka stwierdza:

Formy slangowe, specjalistyczne czy żargonowe mają szeroki zakres użycia i są współcześnie podstawowymi składnikami nie tylko komunikatów tworzonych i odczytywanych przez członków określonej zbiorowości. Pojawiają się one również w dialogach swobodnych, oficjalnych, a także innych pozagrupowych kontaktach werbalnych, funkcjonując jako częste inkrustacje w rozmaitych wypowiedziach ustnych i pisanych [...]. Chętnie używają ich politycy, celebryci, dziennikarze, ale też nauczyciele, pisarze i kabareciarze (Jarosz 2013: 98–99).

Jednym z leksemów proveniencji socjolektalnej, który w ostatnich latach znacznie się rozpowszechnił, jest przymiotnik *prawilny*. Tak o tym pisze Jan Miodek:

W obiegowej polszczyźnie młodych pokoleń ostatnich lat zadomowił się jeszcze jeden rusycyzm – przymiotnik *prawilny* o prymarnym znaczeniu ‘prawidłowy, poprawny’. Jego popularność sprawiła, że zdążono już od niego urobić osobowy derywat *prawilniak*. W internecie znajdują *kołczan prawilności, prawilne mordeczki, teksty prawilnych mordeczek*, a także *prawilne ciuchy ulicznego wojaka*. Sieć informuje również o siedmiu zasadach *człowieka prawilnego*: tępienie frajerstwa, nieskazitelna prezencja, walka z obcymi, walka z policją, szacunek wśród ulicznych templariuszy, walka z homoseksualizmem, pamięć o świętach narodowych (Miodek 2016: 108–109).

Przymiotnik *prawilny* (ros. *правильный*) w języku rosyjskim ma cztery znaczenia: 1. ‘prawidłowy, poprawny’, 2. ‘regularny’, 3. ‘słuszny’, 4. ‘sprawiedliwy, prawy’; ostatnie znaczenie jest poprzedzone kwalifikatorem *gminny* (WSRP).

Jak już wspomniano, *prawilny* pojawia się przede wszystkim w mowie młodych Polaków. Nie jest jednak też obcy przedstawicielom starszego pokolenia, gdyż znają go osoby, które obowiązkowo uczyły się języka rosyjskiego. Dla nich wszakże jest to wyłącznie rusycyzm, którym się nie posługują, choć potrafią podać jego znaczenie.

Zastanówmy się, dlaczego przymiotnik *prawilny* zaskarbił sobie uznanie młodszych użytkowników polszczyzny, niemających w zasadzie styczności z językiem rosyjskim, i jest dosyć często przez nich używany.

Zacznijmy od tego, że wspomniany rusycyzm, zanim trafił do języka młodzieży, funkcjonował w gwarze przestępczej jako przymiotnik i rzeczownik. *Słownik tajemnych gwar przestępczych* wymienia następujące znaczenia: 1. ‘mówiący prawdę, słowny, ten, który ma słuszność, ktoś, na kim można polegać’, 2. ‘prawdziwy, autentyczny’, 3. ‘człowiek żyjący zgodnie z prawem’ (Stępnia 1993: 439). Socjolekt przestępców jest częstym źródłem pożyczek dla innych socjolektów, a niekiedy także dla polszczyzny ogólnej. Przykładowo *bajer, brehtać, kiblować, rozkminiać* to wyrazy z gwary przestępczej znane dziś większości rodzimych użytkowników języka (przykłady za: Kołodziejek 2005: 39, por. też Milewski 1971). *Prawilny* najprawdopodobniej właśnie z gwary przestępczej, a nie bezpośrednio z języka rosyjskiego, został przejęty przez środowisko hiphopowców¹. Tu również funkcjonuje jako przymiotnik i rzeczownik. Włodzimierz Moch, badacz języka tej subkultury, wymienia dwa znaczenia *prawilnego*: 1. ‘ktoś mówiący prawdę, uczciwy, mający słuszność, godny zaufania’, 2. ‘prawdziwy’ (Moch 2008: 377).

Świadectwem wzrastającej popularności wyrazu jest fakt, że pojawia się w wielu słownikach internetowych, przede wszystkim tych gromadzących słownictwo socjolektalne, ale nie tylko. Przymiotnik *prawilny* notują

¹ Przykładów zapożyczeń z gwary przestępczej, więziennej, którymi posługują się hiphopowcy, jest więcej, np. *bania* ‘głowa’, *dropsy* ‘narkotyki w pigułkach’, *jaźwa* ‘twarz’, *kielnia* ‘kieszon’, *kosa* ‘nóż’, *leszcz* ‘obraźliwie o mężczyźnie’, *pies* ‘obraźliwie o policjancie’, *puszka* ‘więzienie’, *ziom* ‘kolega, przyjaciel, człowiek’ (Wójciuk 2017: 71).

m.in. *Glosbe*, *Miejski słownik slangu i mowy potocznej*, *Wikisłownik*, *Vasidas*. Odnotowany został też w słowniku opracowanym w ramach projektu *Laboratorium językowe: korpus języka młodzieży początku XXI w.* Tam *prawilny* został zdefiniowany jako ‘dobry, odpowiedni, właściwy, żyjący wg zasad’. Wyraz opatrzono komentarzem, że pierwsze wystąpienie w Internecie przypada na 2013 r. Trzeba zaznaczyć, że w Internecie znajdziemy starsze poświadczenia wystąpienia tego przymiotnika, np. w NKJP pojawia się tekst z forum internetowego, datowany na 1998 r.:

Wycieczka kosztów wizyty JPPII można znaleźć w prasie. W tej „*prawilnej*” też. Nie sprzeciwiam się wizycie JPPII, skoro jego wyznawcom jest niezbędna, a jedynie nadmiernym wydatkom ponoszonym przez skarb państwa i argument, że jacyś Pańscy towarzysze przepijali państwowe pieniądze nie wydaje mi się solidny (NKJP).

W ostatnim czasie daje się zauważyć wzrost częstotliwości użycia tego wyrazu. Przekonują o tym dane uzyskane za pomocą wyszukiwarki Google (ok. 400 tys. wyników²), a także obserwacja komunikacji językowej, tej codziennej, ale także tej w prasie, radiu i telewizji.

Prawilny to przymiotnik o rozbudowanej semantyce. Poniżej prezentujemy znaczenia najlepiej udokumentowane w tekstach opublikowanych w Internecie. Kilkaset wyekscerpowanych przykładów użyc przymiotnika *prawilny* można przyporządkować kilku znaczeniom:

1. ‘zgodny z normą lub przyjętymi zasadami’:

Wszędobyłskie gruzińskie „jaksiemasz” rozbrzmiewa z każdej strony. I jest obowiązkowe. Wcale nie byłabym zdziwiona jeśli pani dyspozytorka na pogotowiu ratunkowym przed otrzymaniem zgłoszenia o wypadku czy potrzebie nagłej pomocy słyży w słuchawce to pozdrowienie. Ważne, że jest tylko jedna *prawilna* odpowiedź na to pytanie. Nie masz prawa powiedzieć, że jest kiepsko jeśli ostatniej nocy twój dom nie spalił się doszczętnie, żona nie została porwana przez wysłanników z państwa islamskiego i wszystkie pieniądze nie zostały skradzione z tajemnej skrytki (<http://sercewgruzji.blogspot.com>)³.

To jest dopiero *prawilny* wzór wypełnienia wniosku o #500plus a na dalszych częściach tablic podobnie wpisane wzory o inne świadczenia. Wszędzie same Dżesiki i Brajanki jako dzieci wnioskodawców. Wzory wiszą w Ośrodku Pomocy Społecznej (<https://www.wykop.pl>).

Podobnie jak korę cynamonową, mielę go w młynku razem z kawą. Nie wiem, czy to jest *prawilny* sposób na dodawanie kardamonu do kawy, ale sprawdzony na własnych kubkach smakowych (<http://kuchnia.ugotuj.to>).

² Sprawdzenia dokonano w marcu 2018 r.

³ Ze względu na oszczędność miejsca przy cytatach z Internetu ograniczono się do podania adresu głównej witryny. Cytaty podane są z zachowaniem pisowni oryginalnej, jedyne odstępstwo stanowią wyróżnienia kursywą omawianego wyrazu dla łatwiejszego odnalezienia go w tekście. Dostęp do cytowanych stron – maj 2018 r.

serio mówisz na temperowke strugaczka ? [...] Oczywiście jedyna *prawilna* nazwa to temperówka (<https://www.wykop.pl>).

2. ‘o człowieku: mający cechy pozytywnie oceniane przez mówiącego’:

Ludzie zawsze dzielili się na szuje i *prawilnych*, jeden „resortowy” jest szują, drugi jest *prawilny* (<http://forum.legionisci.com>).

Tajemnicą Poliszynela było to, że duchowny bierze pieniądze dla siebie. Wiedzieli o tym wszyscy, w tym i lokalny dresiarz, Jędrrek. To taki archetypowy Sebenides z Ortalionu, co to lubi czasem wdać się w awanturę i pójść w tango na epickim melanżu. Ale w głębi duszy to *prawilny* chłop, nieobojętny na krzywdę bliźniego (<https://www.facebook.com>).

Niektórych zapewne śmieszy też sytuacja, że jeden z panów był *najprawilniejszy* z *prawilnych* w opinii kolegów a kilka kłótni o finanse później już jest tym złym, nie mającym żadnych zasad fagasem (<http://www.insomnia.pl>).

Mój kolega jest księdzem, ogólnie *prawilny* gość z tendencją do śmieszkowania. Opowiedział mi kiedyś historię, jak to chodził po kolędzie w jakimś bloku (<https://www.facebook.com>).

Wydawałoby się, że żeby pisać o gospodarce, trzeba być już naprawdę nadętym bubkiem – przecież to wybitnie trudna do relacjonowania i diagnozowania dziedzin. A tymczasem Przemysław Barankiewicz, Grzegorz Nawacki czy Marcin Goralewski i kilkanaście innych osób, to najbardziej *prawilni* dziennikarze, jakich znam. Kompetentni, wyluzowani, bez zadzierania nosa. I do tańca, i do różańca (<https://www.spidersweb.pl>).

3. ‘taki, który podoba się mówiącemu; fajny’:

Dzisiaj lecę na Kraków pośmigać na desce bo *prawilna* pogoda. Czuć wiosnę! (<https://ask.fm>).

Nie nazwałbym się „fanem partii KORWiN”, ale po pierwsze lubię osobliwe przygody, po drugie Giżycko to bardzo *prawilny* pomysł na majówkę, a po trzecie, jak nauczył nas T-Pain rok 2009, bycie na łódce jest super (<https://www.vice.com>).

dzieci na pewno będą zachwycone stroną wizualną to raz. jest to film z przekazem, dla starszych bardziej, ale jest w tym przekaz prostszy, też dla dzieci tych młodszych. poczucie humoru momentami jest aż zaskakująco abstrakcyjne, ale to momentami. bajka dla dzieci to nie jest, ale jak lubią lego to na pewno się spodoba i będą wdzięczne poza tym złym jest lord biznes, *prawilny* film (<https://forum.hard-core.pl>).

Może w końcu przyjdzie zima, *najprawilniejsza* z pór roku (<https://bugwie.com>).

Prawilny klimat, smaczne piwa, szanuję i pozdrawiam (<https://pl-pl.facebook.com>).

W Amsterdamie są *prawilne* fotele, na których można leżeć niczym na leżaku... Cudowna rzecz (<http://zyciejestpiekne.eu>).

4. ‘rządzący się, postępujący, rządzony zgodnie z prawem; praworządny’:

Tacy często uciekają przed policją. Później w trakcie ucieczki zawijają się na drzewach, giną, i wielce *prawilne* społeczeństwo drze mordy, że przez policję zginęli

niewinni, młodzi ludzie. Ba, albo nawet wprost, że policja zamordowała z zimną krwią nastolatków (<https://lublin.onet.pl>).

W Polsce kradną? Niemożliwe to *prawilny* kraj:) (<http://civicklub.pl>)

Jak na razie cisza, ale zastanawiam się czy jeśli jakiś *prawilny* obywatel zgłosi to na policję to czy będą z tego jakieś niemiłe konsekwencje lub czy jest jakiś sposób żeby się przed nimi uchronić (<https://hyperreal.info>).

gościu zmarł naturalnie, a przyjechały 3 wozy cywilne, 2 oznakowane, 1 docho-dzeniówka, 2 karetki pogotowia a na koniec pogrzebowy lpgk. To wyglądało jak do wielokrotnego zabójstwa-do jakiegoś rzezi -a tu pan zmarł z przyczyn naturalnych i nie żył już kilka godzin.... Nie wiem czy śmiać się czy płakać.. Takie to posrane procedury kolego w tym *prawilnym* państwie (<http://forum.lca.pl>).

5. ‘postępujący zgodnie z obowiązującą ideologią; prawomyślny’:

Myszę, że gdyby chcieli, to i z funkcji posła mogliby go wypieprzyć. Ewentualnie wyłączyć mu panel do głosowania, kazać marszałkowi nie liczyć jego głosu albo w ogóle siłą nie wpuścić na salę. „Lewackie” media i politycy podnieśliby larum, ale kto by tam słuchał lewactwa. *Prawilne* media i politycy przemilczeliby temat. A poparcie PIS wciąż by nie zmalało (<https://www.reddit.com>).

Nie podejrzewam, by tak *prawilna* dusza jak Zalewski, splamiła się kiedyś lekturą książki tak podejrzanej jak *Fenomenologia ducha*, ale oglądając *Historię Roja* trudno uniknąć skojarzeń z heglowską dialektyką pana i niewolnika (<http://krytykapolityczna.pl>).

Wyborne. Adam Szostkiewicz cytuje biskupów. Oczywiście „*prawilnych*” (<https://szostkiewicz.blog.polityka.pl>).

6. ‘taki, który rzeczywiście jest tym, na co wskazuje jego nazwa, a nie tego imitacją; prawdziwy’:

Tacy antykościelni, antykulturowi, tacy „nowocześni” w odróżnieniu od „moherów”, a sami te święta napędzają. Prezentów się domagają, żrą te babcine pierogi na potęgę, a na wigilię obowiązkowo się nachleją, jak *prawilny* Polak po pastercie (<http://fanatik.ogicom.pl>).

Jeśli chcecie żyć jak dotąd, w błogiej nieświadomości tego, co dzieje się za drzwiami papieskich korytarzy, lepiej nie sięgajcie po tę książkę. Ja to zrobiłem i nie żałuję, ale mam świadomość że ogrom tak wstrząsających informacji może dobić *prawilnego* Katolika. Świetna książka, mocna, szczerza – potrzebna w tym zakłamanym świecie (<https://bonito.pl>).

Niepokornych mężczyzn odesłał do ich ojczyzny, pozostali wraz z kobietami które zostaną żonami niemieckich mężczyzn i urodzą już Niemców, będą pracować na chwałę wielkich Niemiec. [...] W trzecim pokoleniu nikt już nie będzie pamiętał ani przypominał z wyglądu Araba, to będą już *prawilni* Niemcy (<http://forum.gp24.pl>).

Do jajek w takiej formie najlepiej podejść jak do pizzy – główny bohater pozostaje niezmienny, a dodatki... totalna dowolność. Po szybkim przeskanowaniu lodówki

wyjęliśmy pęto kielbasy, wiejskie jaja, cebulę, czosnek, goudę, musztardę dijon i w ten sposób powstała... *Prawilna* wiejska jajecznica (<http://www.stonerchef.pl>).

7. ‘związany z prawicą polityczną; prawicowy’:

W modelu Oliverosa i Várdy’ego mamy dwie partie – dla ustalenia uwagi nazwijmy jedną lewicową, a drugą prawicową. Wszyscy wyborcy – od lewaków po *najprawilniejszych z prawidłnych* – mają wspólny cel. Nie ma natomiast pewności który z dwóch możliwych programów politycznych okaże się skuteczny w jego realizacji (<http://hummuseconomicus.pl>).

Widzisz, problem w tym, że chociażby mi prawica nie przeszkadza, a „*prawilne*” państwo już tak. Przerabialiśmy w historii już takie ciężkie przypadki i obierany kierunek. Nikt nie rozumie, że mogę wyznawać wielką miłość do partii rządzącej, jednak mieć jakieś ale do sposobu prowadzenia przez nią polityki lub nie zgadzać się z jakimiś jej postanowieniami? Wtedy z automatu robię się kodorastą, lewakiem, zdrajcą itd. (<https://kresy24.pl>).

Zatem na dzień dzisiejszy Empik jest bojkotowany zarówno przez „*prawilnych*”, jak i „*lewaków*”. Ze starych klientów zostały tylko lemingi, ale czy oni zdołają wyżywić tak rozbudowaną, ogólnopolską sieć? Czas pokaże (<https://bialyrasizm.pl>).

Nie potrzeba przaśnej symboliki, żeby powielać schematy, powtarzać wciąż te same błędy, żyć bezrefleksyjnie... Popatrz sobie z jednej strony na *prawilne* konserwy, z drugiej na lewackie lemingi. Nie ma w tym ducha, nie ma w tym idei, nie ma w tym rozumu (<http://malvina-pe.pl>).

Ze względu na fakt, że *prawilny* to wyraz o bardzo szerokiej łączliwości leksykalnej, aktualizują się również inne, kontekstowe znaczenia, np.: ‘zwykły, normalny’:

Książki w Polsce są drogie. Za bilet do kina na „Bogowie” zapłaciłam 30 zł (*najprawilniejszy*, normalny bilet bez żadnej ulgi) – mniej niż za przeciętną pozycję z gatunku fantastyki (zazwyczaj około 35 – 39 zł). Dlatego braki w lekturze uzupełniam ebookami (<http://nerdkobieta.blog.pl>).

W wielu wypadkach nie jesteśmy w stanie stwierdzić, w jakim znaczeniu nadawca użył przymiotnika *prawilny*. Kontekst albo jest nie dość jasny, albo dopuszcza możliwość różnej interpretacji, np.:

Oczywiście „wybitny człowiek” Lech Kaczyński, który generował „ważne przekazy”, żadnym tam inicjatorem muzeum nie był, idea zrodziła się w latach 90., do komitetu wchodził ludzie Marcina Świącieckiego, a muzeum otwarto dopiero w 2013 roku. Chodzi jednak nie o przekaz historyczny, ale o dość popularny chwyt retoryczny na *prawilnego* Lecha, wcześniej znany jako: na *prawilnego* Jana Pawła II (<http://wiadomosci.gazeta.pl>).

Taka sytuacja nie dziwi, Danuta Buttler już pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku pisała: „Ekspansja wyrazów środowiskowych

zwiększa w słownictwie ogólnym liczbę wyrazów mało precyzyjnych, o bardzo elastycznych granicach użycia, wieloznacznych lub homonimicznych” (Buttler 1978: 404).

Przedstawiona wyżej dokumentacja poszczególnych znaczeń najczęściej pochodzi z forów i blogów internetowych. Jednak nie brak też cytatów z tekstów o innym charakterze. Omawiany wyraz pojawia się w felietonach, recenzjach, ogłoszeniach, reklamach, tekstach piosenek. Z tym wyrazem możemy się też spotkać w literaturze (np. w *Murach Hebronu* Andrzeja Stasiuka, *Bogach osiedla* Macieja Sojki), gdzie najczęściej wykorzystywany jest w dialogach, zwykle służy charakterystyce postaci i oddaniu kolorytu środowiskowego. Niekiedy znajdziemy go w narracji odautorskiej:

I Frugol jest *prawilny*. Wyznaje dekalog powtórzonego prawa, to znaczy prawa ulicznego. Kieruje się tymi zasadami w życiu i według nich postępuje. A skleił go z tych wszystkich raperskich, *prawilnych* tekstów, które wchodzi mu przez uszy do niby-mózgu (Sojka 2015: 133).

Prawilny przenika do prasy ogólnopolskiej, czasem bywa eksponowany w tytułach, np.:

Prawilny internet. Dlaczego prawica potrafi w sieci zaorać przeciwników najskuteczniej? (gazetaprawna.pl);

Prawilny design podbija serca młodych Polaków. Utalentowani projektanci przemycają skrajne poglądy (naTemat).

Częściej jednak występuje w tekstach artykułów prasowych. Przykłady z łatwością odszukamy, korzystając z wyszukiwarek dostępnych w internetowych wydaniach popularnych periodyków (np. „Gazety Wyborczej”, „Polityki”, „Newsweeka”). Nie są to wprawdzie liczne wystąpienia, ale trudno oczekiwać, że leksemy proveniencji socjolektalnej będą miały wysoką frekwencję w prasie ogólnopolskiej. Przytoczmy dla ilustracji jeden fragment:

Ostatni akt terroru wobec Powszechnego odnotowało ledwie kilka mediów. Głosu w obronie teatru i w geście solidarności wobec zatrutych pracowników nie zabrały stowarzyszenia reżyserów teatrów i aktorów, gildie reżyserów ani związki zawodowe, choć tak zaatakowana może zostać każda niewystarczająco „*prawilna*” placówka kulturalna („Gazeta Wyborcza” 21 grudnia 2017, www.pressreader.com).

Rozpowszechnienie omawianego wyrazu potwierdzają też już dość liczne derywaty słowotwórcze, które funkcjonują w komunikacji potocznej: *prawilniak*, *prawilnik*, *prawilniacha*, *prawilniaczek*, *prawilniaczyna*, *prawilność*, *prawilniactwo*. Oto kilka cytatów dokumentujących użycie wybranych derywatów:

A wykrzyknik był po to, aby *prawilniaczek* zwrócił uwagę. A teraz możesz banować, przynajmniej jednego *prawilniaka* mniej będą oglądał (<https://twitter.com>).

widzę że kolejna *prawilniaczyna* poradziła sobie z trudną sztuką czytania (<https://forum.nasionakonopi.pl>).

Jak dla mnie GW może sobie przetrwać, albo i nie. Ale jak zniknie, to po kim będziecie jeździć biedni *prawilnicy*...? Chyba was rozwali coś od środka, jak nie znajdziecie nowego wroga ludu (<http://forum.wirtualnemedia.pl>).

A jak się idzie nieprawidłowo chodnikiem, na rękach? Bokiem jak rak? Jest taka możliwość w ogóle? Czy lewa strona chodnika wykazuje znamiona nieprawidłowego chodu ? :) Szukałem w przepisach ruchu ale nie ma żadnej rozprawki między *prawilnością* lewej strony a prawej chodnika, obydwie strony okazują się być chodnikiem, prawidłowymi częściami chodnika, lewą i prawą (<http://www.jelonka.com>).

Przepychanki na szczeblu krajowym i wojewódzkim są przesączone sympatiami partyjnymi, niekończącym się przerzucaniem „*prawilności*” i „lewactwem”, a na to wszystko nakłada się jeszcze dyskusja o gender, orientacjach seksualnych i tolerancji dla uchodźców (<http://www.pobydgosku.pl>).

Cale to *prawilniactwo* to zwykły lans, tam każdy by sprzedał własną matkę jakby mu się oplacało. Ale czego się spodziewać po ludziach którzy zarabiają na życie w taki sposób (<http://www.mmarocks.pl>).

Przytoczone wyżej fragmenty przekonują, że leksem *prawilny* bywa używany w komunikatach pozasocjolektalnych o zasięgu ogólnopolskim. Czy jednak możemy mówić o stabilizacji wyrazu w polszczyźnie potocznej? Wydaje się, że jeszcze nie. Jak pokazała kwerenda wśród kilkunastu osób ze środowiska akademickiego, dla większości jest to wyłącznie rusycyzm o znaczeniu ‘poprawny, prawidłowy’. Młodszy z tych respondentów, którzy nie uczyli się języka rosyjskiego, nie umieli podać znaczenia. Wyraz znany był też kilku osobom mającym żywy kontakt z nastolatkami, ale była to znajomość bierna, ograniczona do wybranych znaczeń analizowanego przymiotnika. Tylko nieliczni byli świadomi, że wyraz funkcjonuje w socjolektach jako leksem polisemiczny. Kwerenda przeprowadzona wśród uczniów kilku klas gimnazjalnych (jedno gimnazjum miejskie, drugie – w niewielkiej wsi) pokazała, że znają go wszyscy badani uczniowie i, co więcej, deklarują znajomość czynną.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że omawiany wyraz zazwyczaj funkcjonuje jako jednostka wprost lub konotacyjnie wartościująca. Jest to wartościowanie zarówno pozytywne, jak i negatywne. Nie wypowiadamy się tu szerzej na ten temat, a także w kwestii ewentualnego nacechowania ironicznego, żartobliwego itp., ponieważ musielibyśmy znać kontekst, a nawet sposób myślenia, poglądy, autorów komunikatów, a do tych danych zwykle nie ma dostępu.

Na marginesie trzeba zauważyć, że na tle wymienionych znaczeń wyrazu *prawilny* wyjątkowo rysuje się znaczenie ‘związany z prawicą polityczną; prawicowy’. Wydaje się, że nie powstało ono w wyniku rozwoju semantycznego,

wykorzystującego mechanizmy metafory, ale do jego powstania przyczyniło się podobieństwo brzmieniowe przymiotnika *prawilny* z przymiotnikiem *prawicowy*.

Wzrastająca popularność *prawilnego* w języku potocznym, głównie w języku młodzieży, to z jednej strony rezultat mimowolnego naśladownictwa języka grupy rówieśniczej, a z drugiej – sposób identyfikacji z określonym środowiskiem. Ze względu na określone nacechowanie wyrazy slangowe stają się elementami modnymi, które użytkownik języka przedkłada nad neutralne synonimy. Wszystko to sprawia, że wyrazy proweniencji środowiskowej zajmują istotne miejsce w komunikacji potocznej. Jak pisze Kazimierz Ożóg:

Składniki modne, wysoko wartościowane przez grupę, w jakiś sposób faworyzowane wśród innych zachowań, wyrażają w swej warstwie znaczeniowej treści silnie przeżywane przez grupę, wyrażają grupowe fascynacje, obsesje, a także frustracje czy niepokoje (Ożóg 2014: 15).

Inaczej trzeba tłumaczyć pojawianie się elementów socjolektalnych w tekstach literackich i publicystycznych. Tu mamy do czynienia z celowym użyciem środków językowych spoza standardu, z pełną świadomością ich wartości stylistycznej. Maria Wojtak, w artykule poświęconym wykorzystaniu socjolektu w reportażu prasowym, pokazała, że może on pełnić kilka funkcji. Leksyka środowiskowa – jak pisze badaczka:

buduje obraz świata z punktu widzenia użytkowników socjolektu [...]. Charakteryzuje samych użytkowników i służy kształtowaniu publicystycznego portretu środowiska, dostarczając środków językowych obrazowych, czasem dosadnych, innym razem zabarwionych humorystycznie (Wojtak 2005: 440).

Należy zauważyć, że *prawilny* to przymiotnik, który jawi się niemal jako wyjątek na tle licznych anglicyzmów przejmowanych przez polszczyznę. Młodzi Polacy nie znają rosyjskiego, nie mają negatywnych z nim skojarzeń, które to asocjacje mogą występować u osób pamiętających poprzedni ustrój i zmuszanych do nauki tego języka. Zostaje więc tylko aura obcości i niezwykłości, korzystna z punktu widzenia współczesnych użytkowników języka. Jest to realizacja potrzeby odróżniania się, wyrażenia określonych stanów emocjonalnych, a także wskazania na przynależność do grupy.

Skróty

NKJP – *Narodowy Korpus Języka Polskiego*. Online: www.nkjp.pl.

WSRP – A. Mirowicz, I. Dulewicz, I. Grek-Pabis, I. Maryniak: *Wielki słownik rosyjsko-polski*. T. I–II. Warszawa–Moskwa 1970.

Literatura

- Buttler D. (1978): *Wyrazy pochodzenia środowiskowego w nowym słownictwie polszczyzny ogólnej*. „Poradnik Językowy”, s. 397–404.
- Jarosz B. (2013): *O zasięgu słownictwa socjolektalnego w XXI wieku*. „Białostockie Archiwum Językowe” nr 13, s. 97–116.
- Kołodziejek E. (2005): *Człowiek i świat w języku subkultur*. Szczecin.
- Milewski S. (1971): *Gwara przestępcza i jej przenikanie do języka ogólnego*. „Poradnik Językowy”, s. 92–101.
- Miodek J. (2016): *Prawilny tępi frajerstwo*. [W:] J. Bralczyk, A. Markowski, J. Miodek, *Trzy po 33*. Warszawa, s. 108–109.
- Moch W. (2008): *Hip hop – kultura miasta. Leksyka subkultury hiphopowej w Polsce*. Bydgoszcz.
- Ożóg K. (2014): *Mody językowe we współczesnej polszczyźnie*. [W:] *Kultura mówienia dawniej i dziś*. Red. M. Kułakowska, A. Mysza. Rzeszów, s. 13–23.
- Sojka M. (2015): *Bogowie osiedla*. Heft #2. Tychy.
- Stasiuk A. (1996): *Mury Hebronu*. Warszawa.
- Stępnia K. (współpraca Z. Podgórzec) (1993): *Słownik tajemnych gwar przestępczych*. Londyn.
- Wojtak M. (2005): *Socjolekt w reportażu prasowym – wybrane zagadnienia*. [W:] *Język trzeciego tysiąclecia III*. T. 1: *Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny*. Red. G. Szpila. Kraków, s. 433–440.
- Wójciuk A. (2017): *Ekspresywność języka subkultury hip-hopowej*. „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Humanistyczne” nr 18 (3/2017), s. 67–79.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest funkcjonowanie przymiotnika *prawilny* w polszczyźnie potocznej. Wyraz ten, będący zapożyczeniem z języka rosyjskiego, występuje w odmianach socjolektalnych języka (np. w żargonie przestępczym, w socjolekcie hiphopowym, w gwarze uczniowskiej). Współcześnie możemy obserwować coraz częstsze użycie tego wyrazu w komunikacji pozasocjolektalnej o zasięgu ogólnopolskim. W artykule pokazany został rozwój znaczeniowy tego przymiotnika. Podstawą analizy są przede wszystkim różne typy tekstów opublikowanych w Internecie.